

Sygn. akt IV KK 161/19

POSTANOWIENIE

Dnia 28 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej, w dniu 28 czerwca 2019 r.,

sprawy **R. Ż.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. w zb. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. ,

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 września 2018 r., sygn. akt XXIII Ka [...],

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w T. z dnia 22 marca 2018r., sygn. akt VII K [...],

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 marca 2018 roku, sygn. akt VII K [...], Sąd Rejonowy w T. uznał oskarżonego R. Ż. za winnego tego, że w dniu 4 grudnia 2016 roku w B., kierując samochodem osobowym marki V. [...] nr rej. [...], po ulicy Ż., w kierunku M. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachował wymaganej ostrożności, utracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem i zjechał nim na przeciwny pas ruchu, czym spowodował nieumyślnie wypadek poprzez doprowadzenie do czołowego zderzenia z samochodem osobowym marki M. nr rej. [...], poruszającym się po ulicy Ż.

w kierunku B., w którym to wypadku kierująca pojazdem D. P. doznała obrażeń ciała w postaci: urazu wielonarządowego, złamania żeber V i VI po stronie lewej, stłuczenia płuca prawego, krwiaka pourazowego prawego płata wątroby, wieloodłamowego złamania dostawowego końca dalszego kości udowej prawej z przemieszczeniem odłamów, wieloodłamowego złamania wyniosłości międzykłykciowej piszczelowej lewej bez przemieszczenia, dwufragmenkowego złamania guzowatości piszczelowej lewej bez przemieszczenia, rany z miejscowym odczynem zapalnym okolicy przednio-bocznej kolana lewego oraz stłuczenia powierzchni przedniej ramienia prawego, które to obrażenia skutkowały ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu D. P. w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, pasażerka pojazdu E. S. doznała obrażeń ciała w postaci: urazu wielonarządowego, krwiaka, pęknięcia i stłuczenia wątroby, złamania przynasady dalszej kości udowej prawej, złamania wyrostków poprzecznych L1-L3 po stronie lewej, złamania żeber V, VI, VIII, X, XII po stronie lewej, złamania blaszki granicznej trzonu kręgu Th 12, skręcenia stawu skokowego lewego oraz pourazowych bólów głowy, które to obrażenia skutkowały ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu E. S. w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, natomiast pasażerka pojazdu B. B. doznała obrażeń ciała w postaci: stłuczenia głowy, powierzchownej rany ciętej powieki górnej oka prawego, złamania ściany dolnej oczodołu prawego, stłuczenia klatki piersiowej, stłuczenia mięższu płucnego u podstawy obu płuc, niewielkiej ilości płynu w obu jamach opłucnowych, złamania obojczyka prawego z przemieszczeniem odłamów, stłuczenia okolicy talerza biodrowego lewego, stłuczenia okolicy przedrzepkowej lewej, stłuczenia okolicy przedrzepkowej i podudzia po stronie prawej oraz otarcia naskórka, które to obrażenia skutkowały naruszeniem czynności narządu ciała B. B. na okres około 3 - 4 miesięcy, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia, czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to, na podstawie art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w zw. z art. 37b k.k. i art. 34 § 1 i 1a pkt 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. - w brzmieniu obowiązującym w dniu 4 grudnia 2016 roku, w zw. z art. 4 § 1 k.k. - wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę roku i 3 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na wykonywaniu nieodpłatnej

kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 godzin miesięcznie. Na podstawie art. 42 § 3 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł w stosunku do oskarżonego R. Ż. środek kamy w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 15 lat. Na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego R. Ż. środek kompensacyjny w postaci obowiązku zapłaty; na rzecz pokrzywdzonej B. B. nawiązki w kwocie 10 000 złotych a na rzecz pokrzywdzonej E. S. nawiązki w kwocie 25 000 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wywiedli; obrońca oskarżonego, prokurator oraz pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych B. B. i E. S..

Obrońca oskarżonego ww. wyrok zaskarżył w zakresie orzeczonej wobec R. Ż. kary, zarzucając:

- naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez błędną ocenę okoliczności dotyczących czynu popełnionego przez oskarżonego;
- rażącą niewspółmierność orzeczonej kary oraz środka karnego w stosunku do aktualnej postawy skazanego oraz okoliczności indywidualnych dotyczących jego osoby.

Formułując powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie w stosunku do oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na stosowny okres próby oraz orzeczenie zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w T..

Prokurator zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, iż oskarżony nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym;
2. rażącą niewspółmierność kary.

Podnosząc powyższe wniósł o zmianę zaskarżonej części wyroku poprzez przyjęcie, iż oskarżony R. Ż. umyślnie naruszył zasady obowiązujące w ruchu lądowym, co związane było z jego złym stanem psychofizycznym, w który sam się

wprawił (brak snu, spożywanie alkoholu) oraz wymierzenie za przypisane przestępstwo kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności .

Z kolei pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych zaskarżył ww. wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, będącą przyczyną błędnie ustalonego stanu faktycznego, a która to obraza miała wpływ na treść tego orzeczenia w postaci art. 424 § 2 k.p.k. poprzez rozbieżność w treści uzasadnienia co do wymiaru orzeczonej kary ograniczenia wolności; art. 7 k.p.k., poprzez dokonanie błędnej oceny dowodu z zeznań świadka K. B.; art. 7 k.p.k. oraz art. 420 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów lub zaniechanie dokonania tej oceny,
2. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia,
3. rażącą niewspółmierność kary i środka karnego.

Wskazując na powyższe zarzuty pełnomocnik oskarżycielek posiłkowych wniósł o zmianę wyroku poprzez wymierzenie R. Ź. kary pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat i orzeczenie wobec niego środka karnego w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 4 września 2018r., sygn. akt XXIII Ka [...], zmienił zaskarżony wyrok ustalając, że oskarżony R. Ź. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w złym stanie psychofizycznym utracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu, czym spowodował nieumyślnie wypadek poprzez doprowadzenie do czołowego zderzenia z samochodem osobowym marki M. nr rej. [...], powodując u pokrzywdzonych D. P., E. S. i B. B. obrażenia ciała szczegółowo opisane w wyroku Sądu I instancji, a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia, czym wyczerpał znamiona występków z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym w dniu 4 grudnia 2016r., w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę roku i sześć miesięcy pozbawienia wolności; dokonał stosownej korekty w przedmiocie zaliczenia okresu rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet

orzeczonej kary pozbawienia wolności, w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od powyższego wyroku wywiódł obrońca skazanego, zarzucając rażące naruszenie prawa, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj.:

1. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść wyroku, poprzez przyjęcie za podstawę wymiaru kary wymierzonej oskarżonemu art. 178 § 1 k.k. na skutek błędnego uznania, że oskarżony popełnił przestępstwo określone w art. 177 § 2 k.k., a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia,

2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść wyroku, tj. art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. poprzez zmianę wyroku Sądu I instancji w zakresie modyfikacji opisu czynu i podstawy wymiaru kary i w konsekwencji uznanie, iż skazany umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w złym stanie psychofizycznym utracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu, czym spowodował nieumyślnie wypadek poprzez doprowadzenie do czołowego zderzenia samochodem osobowym marki M. nr rej. [...] powodując u pokrzywdzonych D. P., E. S. i B. B. obrażenia ciała szczegółowo opisane w wyroku,

3. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego, mające wpływ na treść wyroku, poprzez niewłaściwe zastosowanie przy wymierzaniu skazanemu kary, zasad i dyrektyw jej wymierzania, określonych w art. 53 k.k. ,

4. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważenie wszystkich zarzutów stawianych przez apelację obrońcy skazanego i pominięcie tej części zarzutów przy wyrokowaniu,

5. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. 167 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego neurologa względnie uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów oraz biegłego psychologa i w konsekwencji skazanie za umyślnie naruszenie przepisów Ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu

II instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przed Sądem odwoławczym.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w T. w odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Na wstępie trzeba przypomnieć, że polski model postępowania karnego jest modelem opartym na regule dwuinstancyjności. Stąd, podstawy dla wniesienia kasacji, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia, są istotnie ograniczone. Celem kasacji jest bowiem jedynie wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych rażących naruszeń prawa o podobnej randze. Z całą pewnością, już wstępna kontrola zaskarżonego kasacją wyroku pozwala zauważyć, że tego rodzaju wadami nie jest on dotknięty.

Ponadto, zgodnie z art. 536 k.p.k. Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia oraz **podniesionych zarzutów** (w tej sprawie nie wchodziło w grę rozpoznanie kasacji w granicach szerszych, wobec niezaistnienia wypadków określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k.). Wobec tego rozstrzygającą dla oceny zasadności przedmiotowej kasacji, jak zresztą każdej, jest zawsze kwestia właściwego przygotowania zarzutu kasacyjnego, zwłaszcza, że odczytywany on musi być ściśle, tj. przez treść samego zarzutu a nie poprzez treść uzasadnienia kasacji.

Uwzględniając te reguły orzekania kasacyjnego trzeba stwierdzić, że wniesiona w tej sprawie kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co musiało skutkować jej oddaleniem, na posiedzeniu, w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Oczywistość ta w pierwszym rzędzie wynika z oczywiście wadliwej konstrukcji zarzutów kasacyjnych. Jest bowiem jasne, że ustalenia dotyczące strony podmiotowej czynu przypisanego skazanemu, w tym dotyczące postaci jego zamiaru (umyślność – nieumyślność) należą do sfery ustaleń faktycznych. Tymczasem autor kasacji stawia w swej kasacji zarzut rażącego **naruszenia prawa materialnego** „mającego wpływ na treść wyroku, tj. art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. poprzez zmianę wyroku Sądu I instancji w zakresie modyfikacji opisu czynu i podstawy wymiaru kary i w konsekwencji uznanie, iż skazany

umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w złym stanie psychofizycznym utracił panowanie nad kierowanym przez siebie pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu, czym spowodował nieumyślnie wypadek poprzez doprowadzenie do czołowego zderzenia samochodem osobowym marki M. nr rej. [...]” W istocie zatem kwestionuje dokonane ustalenia faktyczne. W przedmiotowej sprawie sąd odwoławczy dokonał, w sferze ustaleń faktycznych z zakresu strony podmiotowej rzeczywiście odmiennej, niekorzystnej dla skazanego oceny dowodów, orzekając merytorycznie odmiennie niż sąd pierwszej instancji. Kwestionując jednakowoż te ustalenia, należało postawić zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. a zatem zarzut obrazy prawa procesowego a nie materialnego. Ponieważ zaś, jak powiedziano, Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach podniesionych zarzutów, można jedynie stwierdzić, że omawiany zarzut jest oczywiście bezzasadny, albowiem sąd odwoławczy nie mógł dopuścić się obrazy prawa materialnego poprzez ustalenie, że skazany Ż. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym (subsumpcja dokonana przez ten sąd, przy dokonanych ustaleniach jest bowiem oczywiście prawidłowa). Beznadziejnej sytuacji kasacji w tym zakresie nie ratuje postawienie w niej zarzutu rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. 167 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego neurologa względnie uzupełniającej opinii biegłych psychiatrów oraz biegłego psychologa i w konsekwencji skazanie za umyślne naruszenie przepisów Ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym. Zarzut ten także jest bowiem oczywiście bezzasadny, skoro – jak wiadomo - sąd nie narusza przepisu art. 167 k.p.k. wtedy, gdy nie podejmuje z urzędu inicjatywy dowodowej, uznając zebrany w sprawie materiał dowodowy za wystarczający do sprawiedliwego wyrokowania. Co się więc tyczy zarzucanej obrazy art. 167 k.p.k. jakiej miałby się w realiach tej sprawy dopuścić Sąd odwoławczy, to wystarczy tylko przypomnieć, że działanie z urzędu, w ramach wyznaczonych treścią art. 167 k.p.k., jest ograniczone do sytuacji, gdy Sąd ten, **wobec braku inicjatywy stron**, uzna to za konieczne ze względu na postulat „prawdy materialnej” czyli tak naprawdę tylko gdy zachodzi wyjątkowy wypadek, który musi być uzasadniony szczególnymi okolicznościami, do których można by zaliczyć jedynie ryzyko wydania orzeczenia

oczywiście i rażąco niesprawiedliwego. W takiej jednak sytuacji należałoby w kasacji, postawić Sądowi odwoławczemu w pierwszej kolejności zarzut rażącej obrazy art. 440 k.p.k. a takiego zarzutu, jak wiadomo, nie postawiono.

Zresztą wszelkie dywagacje zawarte w uzasadnieniu kasacji zmierzające do wykazania, jakoby skazany nieumyślnie jedynie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym są – jak się wydaje – wynikiem nieporozumienia odnośnie do istoty przypisanego skazanemu czynu. Sąd II instancji, modyfikując opis czynu prawidłowo wykazał na czym polegała umyślność naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym (k - 9 - 11 uzasadnienia). Szczegółowo przy tym wskazał na unormowania regulujące zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i stanowiące ich konkretyzację ogólne zasady ostrożności, które R. Ż. niewątpliwie w sposób świadomy naruszył. Rację ma Sąd, że skazany zdawał sobie sprawę, że jego stan psychofizyczny i znacznie ograniczone zdolności psychomotoryczne nie pozwalały mu na bezpieczne prowadzenie pojazdu już w chwili, gdy decydował się na wyjazd samochodem po opuszczeniu mieszkania, w którym spożywał alkohol a także później, w sytuacji, gdy chwilę przed wypadkiem „zjechał ze skarpy”. Przecież już z jego wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym w dniu 6 grudnia 2016r. (k – 80 - 81) wynikało, że wypił 3 lub 4 drinki z „J.” i coli, pierwszego około 1:30 a ostatniego około godz.3:00 lub 4:00. Podał również, że nie pamięta momentu, kiedy wychodził z domu kolegi, u którego spożywał alkohol jak i nie pamięta, jak wsiadł do samochodu, ale wydawało mu się, że prowadząc samochód spadł z skarpy. Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie korelują z zeznaniami świadków, którzy spożywali wraz z nim alkohol oraz pozostałym materiałem dowodowym. Rację ma prokurator argumentując w odpowiedzi na kasację, że sam fakt, iż bezpośrednio przed przedmiotowym zdarzeniem R. Ż. zjechał ze skarpy w rejonie skrzyżowania ulicy [...] w T. z DK [...] sugeruje, iż oskarżony zasnął za kierownicą. Można zatem było uznać, że oskarżony postąpił umyślnie, wbrew nakazom i zakazom - mimo złej kondycji psychofizycznej, prawdopodobieństwa znajdowania się pod wpływem alkoholu - decydując się na dalsze prowadzenie pojazdu, co w konsekwencji stało się przyczyną spowodowania wypadku. Wobec tego, że skazany utrzymywał, iż nie pamięta przebiegu zdarzenia - zasięgnięto opinii biegłych lekarzy psychiatrów.

W sprawie została przeprowadzona opinia sądowo – psychiatryczna i psychologiczna (k - 358) z której jednoznacznie wynika, iż biegli nie stwierdzili u niego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego w rozumieniu art. 31 § 1 i 2 k.k. Natomiast uczestniczący w badaniu biegły psycholog wykluczył istnienie zmian organicznych w ośrodkowym układzie nerwowym. Skazany ani jego obrońca nie wnosili o powołanie innych biegłych, w tym biegłego neurologa. Należy zauważyć, że Sąd Rejonowy - na rozprawie w dniu 14 listopada 2017r. - wznowił przewód sądowy w celu.m.in. uzupełnienia przesłuchania skazanego na okoliczność ewentualnego leczenia neuralgicznego (k - 416). Natomiast na rozprawie w dniu 29 stycznia 2018r. (k - 436) Sąd Rejonowy dopuścił dowód z ustnej opinii uzupełniającej biegłych psychiatrów oraz biegłego psychologa, którzy w całości podtrzymali wydaną wcześniej opinię. Krótko mówiąc, to skazany sam, będąc w stanie po spożyciu alkoholu i co najmniej w stanie silnego wyczerpania podjął decyzję o prowadzeniu samochodu, mimo że stosowne, wskazane przez sąd odwoławczy przepisy ruchu drogowego zakazują prowadzenia pojazdu w takim stanie. Umyślnie zatem naruszył te przepisy zaś twierdzenie, że okoliczności podjęcia swej decyzji nie pamięta (pomijając kwestię jego wiarygodności), mogłoby prowadzić do uniknięcia przez niego odpowiedzialności za działanie umyślne, tylko wtedy, jeśli owa niepamięć byłaby wynikiem czynników chorobowych, czego w tej sprawie nie wykazano.

Zarzut rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego, mającego wpływ na treść wyroku, poprzez przyjęcie za podstawę wymiaru kary wymierzonej oskarżonemu art. 178 § 1 k.k. na skutek błędnego uznania, że oskarżony popełnił przestępstwo określone w art. 177 § 2 k.k., a następnie zbiegł z miejsca zdarzenia, jest także oczywiście bezzasadny. Przecież kwestia tego, czy skazany zbiegł z miejsca wypadku, mając tym samym kierunkowy zamiar uniknięcia odpowiedzialności karnej (całkowicie lub choćby częściowo), czy nie, to także tylko kwestia ustaleń faktycznych. Tymczasem autor kasacji znowu stawia w swej kasacji zarzut rażącego **naruszenia prawa materialnego, który, wobec tego jest zarzutem oczywiście bezzasadnym.** Ponadto, w tym zakresie sąd odwoławczy nie dokonywał własnych ustaleń. Kwestionując zatem te ustalenia, należałoby postawić zarzut rażącego naruszenia przepisów procesowych określających

sposób kontroli odwoławczej. Taki zarzut w kasacji postawiono, ale mógł być on skuteczny tylko o tyle o ile odnosił się do zakresu kontroli odwoławczej jaki wyznaczony został granicami zarzutów apelacyjnych. Sąd odwoławczy nie miał jednak obowiązku zajmować się kwestią ustaleń w zakresie „zbiegnięcia skazanego z miejsca wypadku” ponieważ w apelacji, w zakresie tym nie postawiono żadnego zarzutu (zarzut obrazy art. 7 k.p.k. dotyczył jedynie ustaleń istotnych dla wymiaru kary). Omawiana kwestia nie mogła więc być w ogóle przedmiotem kontroli kasacyjnej o ile nie postawiono sądowi odwoławczemu (a nie postawiono) zarzutu obrazy art. 440 k.p.k. Wobec tego cała argumentacja kasacyjna do niej się odnosząca, pomijając już jej zupełnie nieprzekonujący wymiar, musi pozostać poza zakresem rozważań Sądu kasacyjnego.

Wreszcie, nie jest dopuszczalne zaskarżenie kasacją wyroku w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze, zwłaszcza poprzez zarzut rażącej niewspółmierności kary (art. 523 § 1 k.p.k.). Oczywistym naruszeniem zakazu wnoszenia kasacji wyłącznie z powodu niewspółmierności kary jest postawienie, jak w tej sprawie, zarzutu naruszenia dyrektyw wymiaru kary (art. 53 k.k.) jako obrazy prawa materialnego, gdyż jest to kwestia sędziowskiego uznania, która jako taka, nie mieści się w pojęciu naruszenia prawa.

Mając to wszystko na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, przy obciążeniu skazanego kosztami postępowania kasacyjnego kierując się przepisami art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[aw]